**Protokół Nr 29/17**

**z posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej i Bezpieczeństwa Publicznego.**

**25.09. 2017 r. Urząd Miejski w Jedwabnem.**

Miejsce posiedzenia sala konferencyjna w Urzędzie Miejskim w Jedwabnem
ul. Żwirki i Wigury 3 w godz. 9.00 – 10.40. Obecnych jest 13 radnych. Lista obecności
w załączeniu do protokołu.

**Radni obecni:**

1. Górski Andrzej
2. Kozłowska Maria
3. Brzostowska Dorota
4. Borawski Krzysztof
5. Owsianka Adam
6. Popowski Daniel
7. Szmitko Mariusz
8. Załuska Kazimierz
9. Chrostowski Ireneusz
10. Skrodzki Edward
11. Iwanowski Bogdan
12. Turowski Sławomir
13. Wykowska Emilia

**Radni nieobecni:**

1. Mocarski Józef
2. Ramotowski Waldemar

**Ponadto w komisji uczestniczą:**

1. Michał Chajewski - Burmistrz Jedwabnego
2. Bożena Wądołowska - Skarbnik gminy Jedwabne
3. Sławomir Miciura - Kierownik referatu BIOŚ
4. Edyta Krystowczyk - pracownik referatu PRGiOR
5. Jerzy Kruk - Prezes PGK sp. z o.o. w Jedwabnem
6. Mieszkańcy miejscowości Chrostowo
7. Mieszkańcy miejscowości Grądy Wielkie

ogółem w posiedzeniu Komisji uczestniczy około 25 osób.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Budżetu Andrzej Górski otworzył posiedzenie komisji, powitał radnych, zaproszonych gości oraz pracowników urzędu. Następnie odczytał porządek posiedzenia, radni uwag nie wnosili, porządek został przyjęty jednogłośnie. Porządek przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Przedstawienie nowego Prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o.
w Jedwabnem.
3. Stanowisko komisji odnośnie objęcia ochroną, jako pomników przyrody 2 drzew przeznaczonych do wycinki w związku z realizacją inwestycji drogowej Stryjaki – Karwowo Wszebory.
4. Sprawy funduszy sołeckich.
5. Sprawy różne.
6. Zamknięcie obrad.

Ad. 2

Przewodniczący Komisji dowiedzieliśmy się w czasie wakacji, że zmienił się Prezes spółki, dlatego proszę Pana Burmistrza o przedstawienie nowego Prezesa.

Pan Burmistrz poinformował, że prezesem spółki został Pan Jerzy Kruk, który do momentu objęcia funkcji Prezesa, pełnił funkcję wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej, jest również członkiem Rady Nadzorczej spółki energetycznej w Ostrołęce. Jest to fachowiec ze zdanym egzaminem na członka rad nadzorczych, jest również nauczycielem matematyki a także, prowadzi własną firmę. Zmiana jaka nastąpiła jest w gestii Rady Nadzorczej, to już jej decyzja.

Radny Ireneusz Chrostowski: Ja mam pytanie, można uzasadnienie jakieś był Prezes, raptem nie ma.

Pan Jerzy Kruk: tak jak Pan Burmistrz mnie przedstawił nazywam się Jerzy Kruk, mam 57 lat, dwójkę dorosłych dzieci. Ukończyłem Akademie Rolniczą Techniczną w Olsztynie obecnie Uniwersytet, po drodze studia podyplomowe z przyrody oraz studia podyplomowe
z matematyki. W 2011 roku zdałem egzamin w Ministerstwie Skarbu państwa dla członków do zasiadania w radzie nadzorczej. Łącznie z PGK to moja trzecia rada, byłem członkiem rady nadzorczej OPWIK w Ostrołęce chyba przez 5 lat, od półtorej roku jestem członkiem rady nadzorczej w energia- ciepło Ostrołęka i w dniu 30 sierpnia Rada Nadzorcza PGK sp.
z o.o. powołała mnie na Prezesa tejże spółki i stanowisko piastuje od dnia 31 sierpnia. Mieszkam w powiecie ostrołęckim, gmina Baranowo i w tej miejscowości zamieszkuje od dłuższego czasu. Dziękuje.

Radny Ireneusz Chrostowski zapytał, jakie były powody zmiany prezesa? Co się dzieje
i dlaczego?

Pan Jerzy Kruk z tego względu, że ja zasiadałem w tej Radzie, byłem wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej i tak krótko, bo tu jest skład jednoosobowy, konsultowałem się Radcą Prawnym czy mogę podać uzasadnienie, bo były Prezes poprosił o uzasadnienie jego odwołania i tutaj można natknąć się na dane wrażliwe, dlatego też skomentowałbym tak, że jak pewnie Rada wie, że spółka w 2015, 2016 przyniosła wynik ujemny i wedle przedstawionych dokumentów zanosi się na to, że i w roku 2017 wynik może być podobny. Natomiast, jeżeli będziecie mieli Państwo szczegółowe pytania, to ja je wszystkie ponotuje przekaże Panu Przewodniczącemu Rady Nadzorczej, bo również jest prawnikiem i myślę, że on do tego się ustosunkuje, co będzie mógł odpowiedzieć to odpowie. Natomiast tak jak mówię żeby był to zarząd wieloosobowy można by było szczegóły opowiadać. Natomiast radca Prawny uprzedził mnie żeby po prostu z tego tytułu nie były jakieś kłopoty, może nie dla mnie tylko dla spółki.

Radny Ireneusz Chrostowski: ja jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, to będzie na Komisji Rewizyjnej zbierane są materiały m.in. ja mam tutaj z referatu Finansowo – Budżetowego i tak dla przykładu powiem, bo to nie jest dziś temat, że w 2016 roku ta spółka otrzymała 1 milion 526 tysięcy złotych z gminy oczywiście na działania, które prowadzi na nasze cele publiczne. Tutaj są tabele takie nieszczegółowe, bo jak to mówią diabeł tkwi
w szczegółach najczęściej i z tych elementów to wszystko się składa na te pieniądze. Ja teraz pytam jak mówiłem dwa, trzy lata temu, po co nam spółka, po co nam Rada nadzorcza, może odwróćmy inaczej sprawę, po co nam Rada Miejska. Zlikwidujmy Rade Miasta i Gminy, jeśli spółka w Jedwabnem zajmie się budową drogą za 7-8 miliony, co Prezes mi tu dał, wodociągi za 4,5 miliona.

Pani Bożena Wądołowska odniosła się do słów Pan Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, że do spółki w 2016 roku przekazaliśmy kwotę 1 milion 526 tysięcy zł, to prawda, natomiast odnosząc to do budżetu to jest kwota, która Pan podaje i która idzie do opinii publicznej, natomiast ja sięgnęłam do dokumentów, ile my pieniędzy dawaliśmy dla Komunalnego Zakładu Budżetowego i proszę sobie wyobrazić, że Zakład Budżetowy nie dowoził uczniów na pewno do szkoły i nie utrzymywał, też dróg taj jak robi to spółka i w 2013 roku do Zakładu Budżetowego daliśmy 652 942 zł to jest 4,5% naszego planu, naszego budżetu szło do Zakładu Budżetowego, jeżeli dodać do tego jeszcze wydatki na dowóz, które miały wartość 400 tysięcy zł, to wychodzi, że 6,53% ogółu wydatków trafiało do Zakładu Budżetowego. Natomiast w stosunku do obecnego budżetu roku 2016 chociażby to jest 6,31% planu wydatków trafia do spółki w 2014 roku mamy sytuacje podobną do Zakładu Budżetowego przekazaliśmy 598 144 zł, oczywiście zakład nie dowoził uczniów nie utrzymywał też dróg to były wydatki gminy.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Bogdan Iwanowski: jestem zaskoczony informacją, dziś się dowiedziałem, że spółka
w 2015, 2016 roku przyniosła straty zapowiada się 2017 rok taki sam. Ja do dziś nie słyszałem czegoś takiego i pytam Pana Burmistrza, do tej pory gdzie Pan był? Pan zrobił zmianę w tej chwili znaczy przepraszam bardzo rada Nadzorcza zrobiła zmianę. Powiem Państwu szczerze, że ja z tej zmiany się nie cieszę, bo skoro Rada Nadzorcza nadzorowała Pana Prezesa byłego i skro dzisiaj z tej rady jest następny Prezes to ja domniemuję, że to dalej tak będzie funkcjonowało, bo to na tej zasadzie było do tej pory i to się nie zmieni. Bo to rada Nadzorcza nad Prezesem trzymała rękę i zlecała Prezesowi zadania, rozliczała go z zadań
i pytam jeszcze Pana Burmistrza, czy Pan do tej pory wiedział, że to jest ujemny bilans
w 2015, 2016 i dzisiaj?

Pan Burmistrz: oczywiście, że wiedziałem i było to przedstawiane na posiedzeniach Rady. Jak Pan myśli, czy spółka ma prawo generować zysk, który określa się mianem nadmierny zysk? Spółka ma wychodzić mniej więcej na zero w działalności, bo ona świadczy usługi, na których nie powinna zarabiać, mówię w dziale tym finansowanym prze gminę. Dlatego minimalna strata kilka czy kilkanaście tysięcy jest rzeczą normalną w spółkach komunalnych, to jest dopuszczalne, gdyby tak nie było, co roku jest robiony bilans i przedstawiany Radzie Nadzorczej, która akceptuje bądź nie stratę z danego rok. Oczywiście na pierwszy rok jest to dopuszczalne natomiast, kiedy to trwa dłużej rada zaczyna się temu przyglądać i stwierdza czy są robione oszczędności czy jest właściwa gospodarka materiałowa, surowcowa itd. Jeśli stwierdza, że nie to następują personalne decyzje.

Pan Jerzy Kruk dodał, że spółka ma niesamowicie kompetentną Rade Nadzorczą.

Radny Ireneusz Chrostowski: widać to, co przed chwilą Pan powiedział.

Pan Jerzy Kruk: takiego składu i kompetencyjności nie ma nawet spółka enrega- ciepło Ostrołęka, gdzie jest to spółka Skarbu Państwa, dwóch jest prawników i jeden przedsiębiorca, tak było za mojej kadencji i w tej chwili pozostało, został uzupełniony ponownie prawnik
i jeden zajmujący się biznesem. Ludzie naprawdę kompetentni z wszelkimi uprawnieniami, zdarza się nawet, że w spółkach Skarbu Państwa brak im pewnych uprawnień, ja już nie będę wchodził w szczegóły, ale ta rada nadzorcza jest bardzo kompetentna.

Przewodniczący Komisji Budżety: wszystko wygląda ładnie tylko jak słucham tego tak, to te samy efekty byłyby jak byśmy mieli referat, czy nawet z KZB referat budowlany taki przy gminie i gmina by wyłożyła dla niego pieniądze i on by to samo zrobił.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Bogdan Iwanowski zapytał, Pana Prezesa, czy spółka ma możliwość przystępować
do przetargów ogłaszanych przez gminę? Jeżeli gmina ogłosi przetarg czy spółka może
do takiego przetargu przystąpić, na budowę drogi, wodociągów i innych rzeczy?

Pan Jerzy Kruk: musimy poznać zakres.

Radny Bogdan Iwanowski:, ale prawnie ma?

Pan Jerzy Kruk: prawnie tak.

Radny Bogdan Iwanowski: no i dziękujemy, o to mi chodziło.

Ad. 3

Przewodniczący Komisji: następnym punktem komisji jest wyrażenie stanowiska odnośnie objęcia ochroną, jako pomników przyrody dwóch drzew przeznaczonych do wycinki
w związku z realizacją inwestycji drogowej Stryjaki – Karwowo-Wszebory. Wpłynęło pismo z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku, z którego wynika, że Fundacja Zielonych zwróciła się do nich, gdyż miała informację z Gminy Jedwabne o objęciu ochroną tych drzew. Na przebudowie tej drogi było wskazanych ok. 30 drzew do wycinki i po interwencjach Fundacji Zielonych wskazano, żeby pozostałe drzewa były wycięte, a zostawić te dwa drzewa. Regionalna Dyrekcja wskazała, że właściwym do podjęcia takiej decyzji, jaką jest objęcie ochroną tych dwóch drzew, jako pomniki przyrody na terenie Gminy Jedwabne jest Rada Miejska. I dlatego Rada Miejska ma zdecydować czy będzie podejmowała taką uchwałę o objęcie tych drzew pomnikami przyrody czy nie. Właścicielem tej drogi jest Powiat. Przyszła odpowiedź na pismo od Powiatu. Po przeanalizowaniu sprawy, wnoszą by Rada nie podejmowała uchwały dotyczącej objęcia tych drzew, jako pomników przyrody. Wniosek ten podyktowany jest wieloma przesłankami, m.in.:

- są to drzewa przeciętnie występujące w wielu miejscach, rosną one w zwartej zabudowie zagrodowej, bliskiej odległości na powierzchni linii energetycznych, co stanowi zagrożenie przerwania tych linii. Pozostawione będą stwarzały poważne zagrożenie w ruchu, ze względu na bliską odległość od jezdni, opadające liście, spadające gałęzie korony przy obecnej panującej pogodzie. Silne wiatry i wichury mogą zablokować ruch na drodze.

- prace pielęgnacyjne drzew znacznie utrudnią ruch a nawet chwilowo zablokują drogę,

- system korzeniowy rozrastający się drzew będzie osłabiał bądź wysadzał nową wybudowaną drogę

-technologiczne przewężenia jezdni nie są wskazane przy słabej widoczności w późnej porze jesiennej i spowalniacze i zwężenia nie zdadzą żadnego egzaminu.

Radny Ireneusz Chrostowski: jako mieszkaniec może nam coś powie więcej, bo rozumiem,
że Fundacja Zielonych w ogóle w Karwowie nie była, a swój wniosek oparli na podstawie informacji i zdjęć przekazanych przez Gminę Jedwabne.

Radny Sławomir Turowski zapytał, czy w Gminie jest jakikolwiek pomnik przyrody? Na przykład dęby i inne drzewa na ulicy Przytulskiej są potężniejsze i nie są pomnikami przyrody. Z tego co na miejscu widziałem to te drzewa w Karwowie naprawdę zagrażają komunikacji i przyszłości drogi.

Pan Sławomir Miciura poinformował, że w gminie Jedwabne nie ma żadnych pomników przyrody.

Wywiązała się dyskusja w trakcie, której głos zabrali m.in.

Radny Bogdan Iwanowski: ja od początku angażowałem się w tą sprawę, gdyż zależało mi na tym by w końcu ta droga była zrobiona, by wszelkie utrudnienia czy problemy powstałe
w trakcie prac szybko rozwiązywać. W ostatnim okresie, gdy dowiedziałem się o tych dwóch drzewach, kontaktowałem się z Panem od Fundacji Zielonych i byłem zaskoczony podejściem tego Pana do tej sprawy. Moich kilka telefonów skończyło się tym, że ciągle słyszałem od tego Pana, że nie ma czasu, w tej chwili jest na spotkaniu i jutro oddzwoni. Przestałem więc dzwonić do tego Pana. Czekałem, że poważny człowiek z poważnej instytucji, która w tą sprawę się tak mocno zaangażowała w końcu sam zadzwoni. Miesiąc temu miałem ostatni telefon i do dzisiaj się ten Pan nie odezwał.

Przewodniczący Komisji: byliśmy umówieni na spotkanie z Fundacją Zielonych i pojechać do Karwowa.

Radny Bogdan Iwanowski: tak było umówione spotkanie. Pan Burmistrz powiedział,
że będzie spotkanie z tą Fundacją. Specjalnie wziąłem w pracy wolny dzień i czekałem na telefon z Gminy i do końca dnia nikt się do mnie nie odezwał. Sprawa ta była od początku dziwnie rozgrywana, dziwnie się toczyła. Chciałbym jeszcze od razu przedstawić parę rzeczy związanych z konsekwencjami ustanowienia tych pomników przyrody. Objęcie drzew ochroną prawną w formie ustanowienia pomników przyrody oznacza, że nadzór jej nad utrzymaniem, pielęgnacją odbywa się na koszt Gminy bez względu na to na mocy, jakiego aktu prawa pomnik został ustanowiony i na czyim gruncie i terenie stoi. Gdyby był to teren województwa to i tak Gmina ponosi wszystkie koszty. Do wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych i konserwacyjnych pomników przyrody potrzebna jest uchwala Rady Gminy uzgadniająca te zabiegi. W uchwale tej zawiera się zakres zabiegów, termin, warunki ich wykonania, wymagania kwalifikacyjne osób, które będą je wykonywały, zobowiązuje się wójta do przeprowadzenia kontroli przeprowadzonych prac. Przed podjęciem takiej uchwały, zakres i warunki przeprowadzania zabiegów muszą zostać przeprowadzone oględziny drzewa pomnikowego. Jest w tym strasznie dużo wszelkich innych konsekwencji i kosztów. Czy stać nas na to by ponosić takie koszty to daje Państwu pod rozwagę tą kwestię?

Radny Mariusz Szmitko a jakie to są drzewa?

Przewodniczący Komisji Budżetu: dąb i wiąz.

Radny Ireneusz Chrostowski: znalazłem telefon do Pana z tej Fundacji, który z początku odbierał moje telefony. Powiedziałem, że jak Państwa to interesuje to proszę przyjechać, obejrzeć i wtedy porozmawiamy. Do dziś nie przyjechali. Później nie odbierano ode mnie telefonów, a jak od żony zadzwoniłem to ten Pan powiedział, że nie ma czasu i zajmie się tą sprawą później. Fundacja ta złożyła wniosek do Regionalnej Ochrony Środowiska, która odpisała, że to nie do nich powinno być skierowane pismo tylko do gminy. A fundacja opiera się na podstawie zdjęć przesłanych przez gminę i że to gmina prosi by ustanowić te pomniki przyrody. Pytam się, kto jest autorem takiego wniosku z gminy? Pismo te dostało: Starostwo, Wojewoda Podlaski, Dyrekcja Ochrony Środowiska i Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie, Wojewódzki Sąd Administracyjny, Urząd Marszałkowski
w Białymstoku, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku, Rzecznik Praw Obywatelskich w Warszawie, Minister Sprawiedliwości, Urząd Nadzoru Budowlanego
w Warszawie, Premier Rady Ministrów, ABW, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Przedstawicielstwo Komisji w Warszawie. Proszę Państwa, co my robimy? Czym się zajmujemy?

Przewodniczący Komisji: ciekawe czy nie musimy czekać na odpowiedzi z tych instytucji.

Pan Burmistrz: na prośbę Fundacji Zielonych wysłaliśmy im całą dokumentację i zdjęcia. Zgadzam się z opinią Pana Przewodniczącego Rady, że jest to dziwna sprawa. Jeżeli wnioskodawca – Starostwo pisze wniosek o wycięcie lipy 211 cm w obwodzie, a po wizytacji na miejscu okazuje się, że to jest wiąz, który ma 400 cm w obwodzie, to pytam, na jakie drzewo wydał Pan Starosta pozwolenie? Drugie drzewo to rzeczywiście dąb, ale niemającym 199 cm, a 300 cm w obwodzie. Czy wnioskodawcy jest ciężko właściwy wniosek złożyć
o wycięcie tych drzew? W sytuacji, gdy dokumentacja ze sobą nie gra i jest jeszcze protest Fundacji Zielonych to, jakie mamy podjąć działania? Oni występują z wnioskiem
o dopuszczenie ich, jako strony do wydania decyzji. Naszym obowiązkiem jest dopuścić ich jako stronę, bo w sytuacji czy wydana byłaby decyzja o wycięciu czy nie to oni na każdym etapie mogą zaprotestować, że nie zostali dopuszczeni i ich opinia nie jest wzięta w tym wszystkim pod uwagę.

Pan Sławomir Miciura: na podstawie dokumentów, które są u nas przedłożone został złożony wniosek na wycięcie ok. 30 drzew. Wniosek ten został wysłany do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska do zaopiniowania. Opiniowane były dwa drzewa, ale nie był opiniowany wiąz tylko lipa. Żeby projektant i Starosta wystąpili z wnioskiem o normalne drzewa takie, jakie są to nie byłoby problemu.

Pan Burmistrz: nadal nie ma poprawnego wniosku złożonego przez Starostwo na wycięcie właściwych tam drzew.

Radny Bogdan Iwanowski: niech Pan, jako Burmistrz wystąpi żeby ten wniosek złożyli, bo chce Pan jak najszybciej drogę skończyć.

Pan Burmistrz: ale oni wiedzą o tym, spotkanie się odbyło.

Radny Sławomir Turowski: ile będzie trwała cała procedura, jeśli dobry wniosek będzie złożony, aby nie zblokować prac?

Pan Sławomir Miciura: prace i tak mogą trwać, bo od miesiąca do dwóch miesięcy czeka się na zgodę na wycięcie drzew.

Przewodniczący Komisji: mamy podjąć stanowisko, czy podejmujemy uchwałę w tej sprawie. Ja wnioskuje, żeby nie podejmować uchwały w ogóle o objęciu ochroną tych drzew, jako pomników przyrody. Poproszę Państwa Radnych o wyrażenie opinii.

Radny Bogdan Iwanowski: proszę także by uzupełnić ten wniosek o poinformowanie o takiej decyzji Starostwo, że Radni chcą bądź nie chcą tych pomników przyrody.

Przewodniczący Komisji: jeśli takiej uchwały nie podejmujemy to takie pismo trzeba wysłać, a jeśli podejmujemy to trzeba uchwałę przygotować na najbliższą sesję. Kto jest za tym, żeby nie podejmować tej uchwały?

 Za: 13, przeciw: 0, wstrzymało się: 0

Komisja jednogłośnie zajęła stanowisko, żeby Rada Miejska w Jedwabnem nie będzie podejmowała uchwały w sprawie ustanowienia, jako pomników przyrody 2 drzew przeznaczonych do wycinki w związku z realizacją inwestycji drogowej Stryjaki – Karwowo Wszebory.

Przewodniczący Komisji: Panie Sławku prośba jest taka żeby niezwłocznie odpowiedzieć na te pisma.

Ad. 4

Przewodniczący Komisji: do końca września jest termin składania wniosków na fundusze sołeckie. Na jakim to jest etapie? Czy wszystkie wioski złożyły wnioski o fundusz sołecki? Proszę powiedzieć, jak to wygląda?

Pan Burmistrz: do końca września muszą mieszkańcy danego sołectwa przyjąć uchwałę zebrania mieszkańców w sprawie przeznaczenia środków z funduszu sołeckiego. Następnie wniosek z załączonymi dokumentami składany jest do urzędu, który jest sprawdzany przez 3 osoby pod katem finansowym, organizacyjnym i inwestycyjnym, ponieważ nie na wszystko może być przeznaczony fundusz sołecki.

Pani Bożena Wądołowska Skarbnik Gminy dodała, że fundusz sołecki nie jest naliczamy, jeśli nie ma wniosku.

Radny Krzysztof Borawski: na jakim etapie jest wykonany tegoroczny budżet?

Przewodniczący Komisji: sporo jest wniosków składanych na projekty właśnie. W Grądach fundusz sołecki został przekazany na projekt przebudowy drogi?

Sołtys Grądów Wielkich tak, Pan Sławek się tym zajmuje.

Pan Sławomir Miciura: tak jak rozmawialiśmy, projekt powinien być wykonany do końca miesiąca. Natomiast termin rozliczenia funduszu jest do końca grudnia.

Przewodniczący Komisji: obecne fundusze mają być rozliczone do końca grudnia?

Pani Bożena Wądołowska: tak do końca roku budżetowego sołectwo musi wykorzystać środki z funduszu sołeckiego.

Przewodniczący Komisji: a jeśli do końca roku nie będą wykorzystane?

Pani Bożena Wądołowska: wtedy środki nie będą wydatkowane.

Pani Edyta Krystowczyk: dzisiaj sołtys jeszcze przyniósł mi zmianę przeznaczenia funduszu sołeckiego, także cały czas są zmiany i mogą trwać do końca października, ale funduszu sołeckiego na przyszły rok.

Przewodniczący Komisji: Pani Edyto jak wygląda sprawa tego na przyszły rok? Wnioski złożyły już wszystkie sołectwa?

Pani Edyta Krystowczyk: nie, złożyło dopiero 30%. Nawet połowy nie ma i nie wiem czy wszystkie wioski złożą, dlatego że nie ma we wszystkich wioskach sołtysów, a członek sołectwa nie chce składać wniosków i odpowiadać za to.

Przewodniczący Komisji: 30% to mało, a został ostatni tydzień na składanie wniosków. Jak nie złożą to sprawa jest zamknięta, tak?

Pani Bożena Wądołowska: nie planujemy wydatków i nie oczekujemy wtedy zwrotów z tych sołectw.

Sołtys Grądów Wielkich: chciałbym się zapytać, co u nas z tą drogą się dzieje, czy coś ruszy w końcu?

Pan Burmistrz: na dwie drogi złożony był wniosek o klęskowe do Wojewody. Złożone to było oczywiście w kwietniu, gdyż na przełomie lutego-marca miały miejsce podtopienia tych dróg, czyli Brzostowo i Grądy Wielkie. Złożone zostały te dwa wnioski. Polecenie przyszło ze sztabu kryzysowego, żeby poprawić nawierzchnię drogi, udostępnić ludziom dojazd
do posesji i złożyć dokumenty do Wojewody i oczekiwać na przyjazd komisji. Wykonaliśmy to wszystko zgodnie z poleceniem i w ślad za tym przyjechała komisja w lipcu. Stwierdzili,
że droga jest całkiem fajnie poprawiona, doły są wyrównane. Do nas przysłali tylko odpowiedź, że nie uznają tego, ponieważ droga jest przejezdna, a wyloty z przepustów porasta trawa.

Sołtys Grądów Wielkich: ta Pani z Komisji powiedziała po prostu, że ta droga zaniedbana jest z dawna dawnego i pozarastane wszystko. Powiedziałem, że nieprawda, że tu były takie dziury i wyrwy reperowane, ale deszcze padają to i szybko zarasta. Ta Pani powiedziała tylko, że niestety ta gmina o tą drogę nie dba przez lata.

Pan Burmistrz: w piśmie jest napisane, że droga jest utrzymana, co prawda przepusty porasta trawa.

Sołtys Grądów Wielkich: mam prośbę do nowego prezesa. Tam topola została zerżnięta u nas i taki pień został, miał być usunięty a na dzień dzisiejszy nadal nie jest. I proszę, żeby odkrzaczyć tam te drogi trzeba, bo nawet samochodem nie można przejechać.

Pan Burmistrz: jeśli chodzi o drogi, to jeszcze wrócę, że ani droga w Brzostowie ani droga
w Grądach nie zostały zatwierdzone jako klęskowe. Oczywiście argumenty są dziwne, ale powiem tak. Nosiliśmy się z zamiarem złożenia odwołania od tej decyzji z tym, że odwołanie te może być tylko drogą sądową. I teraz mamy następny dylemat, ponieważ złożyliśmy właśnie dokumenty na ulicę Curie-Skłodowskiej na tzw. schetynówki, czyli program przebudowy dróg lokalnych do Wojewody, więc pójście teraz drogą sądową odnośnie tamtych dróg, czy się należy czy nie należy może wpłynąć nam na decyzję odnośnie ulicy Curie-Skłodowskiej. Chcemy poczekać na rozstrzygnięcie tego konkursu.

Radny Mariusz Szmitko: a kiedy rozstrzygnięcie tego konkursu?

Pan Sławomir Miciura: wstępne rozstrzygnięcie 27 października nastąpi.

Sołtys Grądów Wielkich: a czy gmina z siebie nic by tak nie mogła pomóc tej drogi zrobić? Mamy tak cierpieć tyle lat? W 1966 roku droga była robiona i potem nic i czy my musimy przychodzić i prosić?

Radny Ireneusz Chrostowski: na jednej z komisji rewizyjnej poprosiłem pana prezesa spółki, bo był komentarz, że 28 tys. wydaliśmy na ten program funkcjonalno-użytkowy. I pytam się, co nam to daje? Przedstawiono nam w tym, że 11 dróg pobudujemy i warte to jest 7,5 miliona zł. Przed wyborami w przyszłym roku, a co niektórzy mówią nawet, że budują drogi w roku wyborczym za kredyty. A już w tym roku proszę Państwa wszystkie ceny poszły w górę 20-30%. Nawet przetargi są, i nawet mało się, kto zgłasza.

Sołtys Grądów Wielkich: tam tej drogi jest ok 2000m, ale wybraliśmy tylko najgorszy odcinek 1000m.

Radny Ireneusz Chrostowski przecież wiemy, że do Chrostowa, do Grądów są jedną z najgorszych dróg. Gdybyśmy poszli taką drogą, jako samorząd, że w ubiegłym roku gdzie kiedykolwiek zajęli się konkretnie zrobieniem jednej, dwóch czy trzech dróg i byłoby
w porządku i te plany funkcjonalno-użytkowe nam nie potrzebne i te zamiany. Plan zrobić, przeznaczyć i pobudować i nie czekać na ostatni rok przedwyborczy.

Pan Burmistrz: które trzy drogi Pan wskazał do realizacji?

Radny Ireneusz Chrostowski: przecież dyskutowaliśmy, byliśmy na objeździe dróg.

Pan Burmistrz: pamiętam była tylko uchwała intencyjna i tylko o niej mówimy.

Radny Ireneusz Chrostowski: a intencyjna była na ile dróg?

Pan Burmistrz: trzeba było zawęzić to, pokazać i przekazać pieniądze.

Sołtys Grądów Wielkich: Projekt został zrobiony, 35 tys. pieniędzy zostało w błoto wyrzucone i nadal trzeba drugi projekt robić. Nasze pieniądze szły z funduszu sołeckiego.
W świetlicy mamy burdel, ale nie chcę na razie świetlicy remontować. Inne świetlice wyremontowane, a u nas nawet płytek w środku nie ma.

Pan Burmistrz: zapytał mieszkańca Grąd Wielkich na, co przeznaczają fundusz sołecki?

Mieszkaniec Grądów Wielkich odpowiedział, że fundusz sołecki nie starcza na wszystkie wydatki. Fundusz sołecki z 5 lat został przeznaczony na dach, a w tym roku dach już był łatany dwa razy.

Pan Burmistrz zapytał, jaki zakres robót jest przewidziany w świetlicy na dofinansowanie ze środków LGD.

Mieszkaniec Grądów Wielkich: świetlicowa mówiła, że tam było 30 tys. zł i tylko na tyle mogła.

Radny Ireneusz Chrostowski: ale już dach zrobią w końcu.

Mieszkaniec Grądów Wielkich ale to nie ważne, ważniejsza jest droga na dzisiejszy dzień. Banki są można parę złotych z banku wziąć.

Ad. 5

Przewodniczący Komisji Budżetu: dostałem dziś przed komisją kilka wniosków od Pana Burmistrza to jest tak: o wyrażeniu opinii w sprawie realizacji zadania polegającego na przebudowie drogi gminnej zgodnie z podjętą uchwałą intencyjną, znów nam wraca skredytowanie, wniosek o wprowadzenie do WPF Gminy Jedwabne budowy sieci wodociągowej wraz z przyłączami, rozumiem, że to te wszystkie, które były, wniosek
o wprowadzenie do WPF Gminy Jedwabne polegającej na modernizacji oświetlenia ulicznego na terenie gminy Jedwabne, wniosek o wprowadzenie do budżetu gminy na 2017 rok zadania inwestycyjnego modernizacja targowicy w Jedwabnem, wniosek o zwiększenie planu wydatków na wykonanie remontu drogi gminnej w miejscowości Pluty, wniosek wsi Bronaki Olki o umieszczenie w budżecie gminy na 2017 albo 2018 rok inwestycji polegającej na położeniu kostki brukowej na drodze gminnej przebiegającej przez tą miejscowość, podanie mieszkańców wsi Chrostowo – wniosek był podczas uchwalania budżetu gminy na 2018 zabezpieczyć środki finansowe w wysokości umożliwiającej wykonanie przebudowy całkowitego odcinka drogi w tej miejscowości, apel mieszkańców miejscowości, którzy korzystają z drogi powiatowej Jedwabne – Borawskie są to mieszkańcy wsi: Konopki Chude, Konopki Tłuste, Witynie, Borawskie, Chrostowo, Kąty, Biodry Kolonia, apelują o zwrócenie się do powiatu i wsparcie z naszej strony budowy odcinka drogi od Konopk do tego skrzyżowania, odcinek tego bruku, żeby położyć asfalt od szkoły w Konopkach. Tych wniosków jest bardzo dużo i z moich informacji wynika, że składnie wniosków na nowy rok budżetowy ubiega z końcem września. Wiem, że radni mają też wnioski, dlatego też ja proponuję żeby poczekać do końca września, jeśli są jakieś wnioski do nowego budżetu na początku października zrobimy komisję i zajmiemy się tylko sprawami tych wniosków
i przymiarkami do nowego budżetu.

Pan Burmistrz: zebraliście się Państwo prawie w pełnym składzie, to może jednak możecie rozpatrzeć cześć tych inwestycyjnych wniosków?

Przewodniczący Komisji Budżetu: o tym się dowiedziałem pół godziny przed komisją.
Te wnioski są z piątku.

Pan Burmistrz: jak dowiedzieliśmy się, że będzie komisja to przygotowaliśmy wnioski.

Radny Bogdan Iwanowski: to Pan się w piątek dowiedział, że będzie komisja proszę Pana, komisja była tydzień wcześniej.

Przewodniczący Komisji Budżetu: byłem dwa razy u Pani Agnieszki pytałem powiedziała,
że nic nie ma. Mówiła, że nie ma potrzeby robienia komisji, bo żadnych materiałów nie ma. Ja przez dwa tygodnie przychodziłem to dostałem tylko jeden wniosek odnośnie tych pomników przyrody.

Pan Burmistrz: ja bym tylko chciał poprosić o to, żeby kilka słów na poszczególne wnioski, czy może do tych, do których wnioskodawca chce coś powiedzieć, żeby omówić. Chciałbym tylko omówić wniosek, ponieważ takie przygotowanie dokumentacyjne zupełnie bez kosztowe dla gminy jest w przypadku, gdyby rada zdecydowała się na zrobienie modernizacji oświetlenia. Kilka słów na ten temat: wymiana jest w zupełności dla planowanego budżetu gminy nie wpływa na zwiększenie wydatków, zwrot następuje z oszczędności za energie elektryczną po zmianie lamp sodowych na ledowe. Sterowanie oświetleniem jest z jednego albo z wielu punktów centralnie z komputera podłączenie można natężenie światła regulować, godziny świecenia. Odpadają nam wydatki rzędu kilkadziesiąt tysięcy rocznie, jakie wydajemy na naprawy sodowych lamp przypomnę, że ta kompleksowa modernizacja oświetlenia w gminie miała miejsce w 2003 roku i robiona była na podobnej zasadzie. W ciągu 4 lat zwróciła się inwestycja z oszczędności na prądzie, gdy z rtęciowych zmieniliśmy na sodowe. Jest w tej chwili szansa na to, żeby podobną modernizacje zrobić tylko, żeby takiej decyzji nie odkładać w czasie, ponieważ dokumentacyjnie i przygotowanie finansowania tego przez instytucję tym się zajmujące zajęłoby nam załóżmy do końca roku
a z początkiem roku można by było przystąpić do wymiany oświetlenia łącznie z dobudową tam gdzie niektóre miejscowości wnioskują, że jest za mało lamp. Powiem tak, okres gwarancji na takie urządzenia ledowe wynosi 6 lat, można tą gwarancje przedłużyć do 10, ale wtedy trochę drożej kosztuje inwestycja i dłużej spłacamy. Z wyliczenia wynika, że jaki to jest okres spłaty Panie Sławku?

Pan Sławomir Miciura: nie całe 5 lat, bez miesiąca.

Pan Burmistrz: 4 z kawałkiem, ale w związku z tym, że nigdy nie wiadomo jaka tam dobudowa będzie to liczymy, że te 5 lat oszczędności na prądzie i to co my oddamy do zakładu energetycznego to spłacimy za wybudowaną i zmiany oświetlenia na ledowe ze sterowaniem zmierzchowym takim już bardzo nowoczesnym, więc to jest tego typu propozycja i o tym chciałem kilka słów powiedzieć, bo już kiedyś wspomniałem o tym na sesji, ale no jakby nie było za bardzo chęci porozmawiania o tym być może dlatego, że to była końcówka sesji. Myślę, że jest to warte zachodu.

Radny Bogdan Iwanowski: pytanie do kierownika referatu, proszę Pana, na jakich szacunkach się pan opierał ewentualnie jakieś materiały związane z tym, że to jest koszt tych 5 lat
i wartość tego zadania, z czego to wynika?

Pan Sławomir Miciura: jest firma, stowarzyszenie, fundacja, która opracowuje dla gmin dokumentację, czyli na podstawie danych zawartych i przedkładanych przez gminę oni przygotowują symulację. Mówimy ile mamy lamp, jakie mamy lampy, ile jest punktów świetlnych i oni na tej podstawie robią nam symulację, z której wynika, ile to będzie kosztowało i jaki to będzie okres spłaty. Podajemy ile płacimy za prąd, ile płacimy za naprawę, remonty i bieżące utrzymanie i na tej podstawie jest arkusz kalkulacyjny i nam zostało wyliczone, że jest to 4,95 lat.

Radny Bogdan Iwanowski: czy to będzie zrobione w ramach zapytania ofertowego, czy jakaś umowa z firmą, na jakiej zasadzie?

Pan Sławomir Miciura: myślę, że to będzie tylko postepowanie przetargowe, ponieważ jest to inwestycja w granicach powyżej progów, czyli jest to normalny przetarg.

Przewodniczący Komisji Budżetu: do końca września proszę Państwa Radnych o składanie wniosków do budżetu.

Radny Kazimierz Załuska: Panie Przewodniczący rzeczywiście obszerne wnioski wymagające zastanowienia.

Pan Burmistrz: odwlekacie Państwo radni terminy realizacji inwestycji.

Przewodniczący Komisji Budżetu: na początku października zwołamy komisję, ja te wszystkie wnioski wypisze.

Radny Mariusz Szmitko: jakie jest w końcu stanowisko komisji w sprawie tych lamp?

Brak odpowiedzi przewodniczącego komisji.

Radny Kazimierz Załuska: ja chciałbym dziś złożyć taki wniosek. Przy okazji bycia
w Przychodni Rejonowej w Jedwabnem, akurat się złożyło, że przyjechała taka Pani, która oferowała sprzęt przychodni i podczas mojej obecności taka rozmowa wynikła doktor Przystupa akurat tego dnia był, że widziałby taki sprzęt w przychodni, ale nie mają środków na jego zakup. Chodziło o taki przenośny aparat do EKG jest to bardzo przydatne podczas wyjazdów na wizyty domowe. Można tym aparatem robić EKG i przesyłać dane, taki już nowoczesny aparat. Również gdyby uległ awarii stacjonarny aparat w przychodni to też ten byłby dostępny i byłoby to takie zabezpieczenie. Kosztuje to 1500 zł i zwracam się tutaj do Rady i do Pana Burmistrza, żeby przegłosować.

Przewodniczący Komisji Budżetu: czy my, jako Rada możemy formalnie i prawnie dla ośrodka zakupić taki sprzęt? Czy możemy takie środki w budżecie zabezpieczyć?

Pan Burmistrz: zapytał, czy w sytuacji, kiedy będzie jechał lekarz w teren, który jest na prywatnym kontrakcie, to czy może używać tego sprzętu?

Radny Kazimierz Załuska: może, bo jest on przede wszystkim do wyjazdów.

Pan Burmistrz: właśnie i tu jest pewien dylemat, ja nie jestem przeciwny, bo oczywiście poprosimy radcę prawnego o zbadanie takiej sprawy czy my, możemy finansować na prywatną praktykę.

Radny Kazimierz Załuska: Panie Burmistrzu tu chodzi o wizyty, które są zamawiane
w przychodni naszej, jako domowe wizyty. Żadna osoba zamawiająca taką wizytę nie płaci.

Pani Bożena Wądołowska: musimy pamiętać o tym, że to nie jest nasze zadanie własne.

Radny Kazimierz Załuska: także Panie Przewodniczący prosiłbym o przegłosowanie i Pana Burmistrza o wyasygnowanie 1 500 zł.

Pan Burmistrz: co będzie, jeżeli przegłosujecie a ja nie zrealizuje tego, ponieważ radca prawny napisze, że nie możemy tego robić, dlatego trzeba mieć pewność, że nie łamiemy prawa.

Radny Krzysztof Borawski: Panie Burmistrzu a z przykładowo z Komisji Alkoholowej lub innej można?

Pani Bożena Wądołowska: ale to też musi mieścić się w katalogu zadań własnych.

Pan Burmistrz: oni mają też określony regulamin, na co mogą pieniądze wydawać.

Radny Sławomir Turowski: proszę Państwa może zróbmy tak, że następną komisję dowiedzieć się jak, to prawnie wygląda i dopiero zadecydować.

Radny Kazimierz Załuska: 1 500 zł to nie są wielkie pieniądze, nic jeszcze w przychodni
w tej kadencji nie wsparliśmy żadnym groszem.

Radna Maria Kozłowska: nie no oczywiście my jesteśmy za.

Przewodniczący Komisji: ale ja myślę, że nikt nie jest przeciw.

Radny Kazimierz Załuska: to ja bym prosił o przegłosowanie a Pana Burmistrza
o wyasygnowanie 1 500 zł.

Przewodniczący Komisji: więc kto z Państwa Radnych jest za tym jeżeli jest to prawnie możliwe i będą takie finansowe możliwości, żeby wesprzeć Ośrodek Zdrowia w zakupie aparatu EKG?

W głosowaniu jawnym, na stan 15 radnych, obecnych jest 13. Za wsparciem finansowym dla Ośrodka Zdrowia w Jedwabnem na zakup sprzętu EKG, jeżeli jest to prawnie możliwe głosowało 13 radnych.

Radny Ireneusz Chrostowski: przy okazji mam takie pytanie. Ludzie starsi, schorowani, którzy potrzebują rehabilitacji dopytują się mnie, kiedy w Konopkach będzie rehabilitacja, bo wiem przynajmniej, że to miało być w Konopkach w naszej gminie. Gmina Przytuły ma a Jedwabne nie ma, była nadzieja taka, że w tej kadencji będzie rehabilitacja najprawdopodobniej w Konopkach i jak to wygląda?

Pan Burmistrz przypomniał, że podjęte było stanowisko Rady, że te pomieszczenie udostępnione będzie do rehabilitacji.

Przewodniczący Komisji: po przeniesieniu przedszkola.

Pan Burmistrz: przedszkole już wyszło, chcemy przystąpić do wymalowania na górze pomieszczenia, przenieść salę konferencyjną i wyposażenie tam, a tu udostępnić pomieszczenie, zrobić podjazd z wejścia i tu oddzielić pomieszczenia na rehabilitację. Był tu
i oglądał to rehabilitant. Na jutro jestem umówiony w południe z tym rehabilitantem, który
z takim wnioskiem do nas wystąpił i oczywiście teraz jakieś szczegóły ustalę. Także myślę, że od środy będę mógł powiedzieć trochę więcej na ten temat, co z tym rehabilitantem, ale oczywiście ja mam zamiar taki, że jeżeli będziemy w tam kierunku szli to dać ogłoszenie ogólne. Nie do jednego się ograniczać tylko, że dysponujemy pomieszczeniem, w którym może być rehabilitacja. Bo taki rehabilitant jeden może przyjedzie jeden może dwa dni w tygodniu, ale pozostałe dni może przyjechać ktoś, kto będzie swoje zabiegi świadczył. Więc na pewno ogłoszenie na ten temat się znajdzie, ale najpierw muszę rozmowę przeprowadzić z tym Panem, który był tutaj wnioskodawcą.

Radny Ireneusz Chrostowski: podstawa pomieszczeń, jeżeli nie ważne gdzie to jest to mamy ośrodek pusty wiele sal jest.

Pan Burmistrz: Starostwo nie wyraziło zgody na organizację, ponieważ by musieli zamontować windę, gdyż na dole znajdują się gabinety. Musi być warunek albo parter albo winda na piętro. Odpada, Pan Dyrektor ZPOZ powiedział, że nie ma o czym dyskutować, Starostwo potwierdziło, że nie wyłoży ani złotówki. Wracając do szkoły w Konopkach,
to była mowa żeby tam w sytuacji, jak będzie to stowarzyszenie się rozkręci i zacznie działać żeby jakieś pomieszczenie udostępnić na rehabilitację. A stowarzyszenie rozkręciło się tak, że sprzedali kaloryfery żeliwne, a w to miejsce przywieźli w to miejsce purmo postawili i są kaloryfery i jest nowy piec zakupiony przez nich tylko idea im upadła i się wszystko rozpadło.

Radny Krzysztof Borawski: a to światło uregulowane jest czy nie?

Pan Burmistrz a to my się tym nie przejmujemy to nie nasza sprawa. Rachunek był na nich
i to jest sprawa między nimi jak oni to zapłacą.

Przewodniczący Komisji: a my, jako gmina podłączyliśmy prąd z powrotem?

Pan Sławomir Miciura: złożyliśmy wniosek o przyłączenie i czekamy.

Przewodniczący Komisji: jest kilka pism takich, które zostały przekazane do Rady na komisję. Pismo Pani Skorek. Panie Sławku czy tam jest wszystko załatwione?

Pan Sławomir Miciura: odpisaliśmy, sprawa została załatwiona, przekazane zostało do rady pismo. Ja sam przekazywałem osobiście do Pani Agnieszki do 15 września miało być zakończone i zostało zakończone.

Przewodniczący Komisji: i jest zakończone, czyli ta Pani też te pismo dostała?

Pan Sławomir Miciura: tak oczywiście, też te pismo otrzymała.

Przewodniczący Komisji: czyli tą sprawę mamy załatwioną. Jest znów podanie od mieszkańców Pieńk Borowych o zmywarkę. Już tyle razy mówiliśmy, że są środki na świetlice.

Pan Sławomir Miciura: będą przeznaczone środki na przebudowę tej świetlicy w Pieńkach, ale to nie będzie na zmywarkę na pewno, bo to nie przejdzie.

Radny Mariusz Szmitko: Panie Przewodniczący, a co ze sprawą tych lamp, zmianą oświetlenia, przecież płacimy 170 tysięcy zł rocznie za prąd i 120 tysięcy zł za naprawę. Skoro ma nam się to wrócić z oszczędności to, dlaczego tego nie zrobić?

Radny Ireneusz Chrostowski: toć to niedawna instalacja to 120 tysięcy zł rocznie za naprawy?

Radny Mariusz Szmitko: takie kwoty mi Pani skarbnik podała.

Pani Bożena Wądołowska: taki jest plan i takie są szacowane wydatki. Mówimy o tym, jakie wydatki ponosimy na konserwację i naprawę oświetlenia to jest zaplanowana kwota 120 tysięcy zł i na zużycie energii z tych lamp to jest kwota właśnie 170 tysięcy zł.

Radny Ireneusz Chrostowski: oni tak naprawdę naprawiają, to jest tak wiele, oni czasem żarówki wymienią.

Pan Sławomir Miciura: Panie Ireneuszu jest założony zeszyt jest średnio 5 do 6 zgłoszeń
w tygodniu i jest coraz więcej.

Wywiązała się dyskusja.

Przewodniczący Komisji: jest pismo z policji do Pana Burmistrza. W ramach współdziałania dofinansowania policji w zakresie poprawy bezpieczeństwa publicznego zwracają się
z prośbą o zaplanowanie środków finansowych dla Posterunku Policji w Jedwabnem
w projekcie budżetu gminy na rok 2018 na zakup jednego samochodu osobowego w wersji oznakowanej w kwocie 24 tysięcy złotych w ramach współfinansowania Komendy Głównej Policji przez jednostki samorządu terytorialnego. Myślę, że jest to wniosek do nowego budżetu i nie będziemy dziś tego rozpatrywali.

Pan Burmistrz: Panie Przewodniczący tam z tą modernizacją tego oświetlenia to można podjąć nie koniecznie jednocześnie wkładając to w budżet przyszło roczny tylko jeszcze
w tym roku. Proszę o opinię czy będziemy w to wchodzić czy nie. Firma czeka na jakąś odpowiedź, już dawno nam zrobili analizę finansową i warto by było im odpowiedzieć.

Radny Bogdan Iwanowski: ale ja ma pytanie, o jakiej Pan firmie mówi, co za firma w jakim zakresie ona czeka? Co ona będzie wykonywać już to?

Pan Burmistrz: nie wykonywać tylko pyta czy będzie decyzja, ponieważ oni żeby przygotować dokumentacje też muszą mieć czas na to. Chodzi o to czy będziemy wchodzić
w taki zakres.

Radny Bogdan Iwanowski: ale Pan mówił że przetarg?

Pan Burmistrz: no tak, ale czy ja powiedziałem, że to ta firma będzie robić. Ona czeka na jakąś odpowiedź, bo oni zrobili nam analizę. Nie wiem, kto będzie robić, będzie robić ten, kto wygra przetarg.

Przewodniczący Komisji: Radni się zapoznają i na początku października zwołamy komisje
i będziemy decydować.

Pan Burmistrz: modernizacja drogi w Plutach nie dotyczy przyszłego roku tylko jeszcze budżetu tego roku.

Radny Krzysztof Borawski: Panie Burmistrzu ja właśnie chciałem się zapytać, bo na ostatniej sesji powiedział Pan, że będzie sypane kruszywo do Chrostowa?

Mieszkaniec Chrostowa: tak było cieszyliśmy się już.

Pan Burmistrz: ja rozumiem z przyszłorocznego budżetu tak. Ja już czytam od Pana Prezesa Czerwińskiego drogi z kruszywa: Siestrzanki, Pluty, Pieńki Borowe, Orlikowo, Mocarze
te drogi były wskazane przez Radę.

Mieszkaniec Chrostowa: Panie Burmistrzu na temat tej drogi to już tyle podań wpłynęło.

Pan Burmistrz: czego Pan oczekuje, czy pan wie jak wygląda przepływ finansowy budżetu gminy. Rada podejmuje decyzje a ja wydatkuję, realizuję wydatki.

Mieszkaniec Chrostowa: sam Pan zapewniał, ze już będą robione.

Pan Burmistrz: jak Rada podniesie rękę za tym. Przyglądacie się elegancko, że będzie za miesiąc rozmowa o tym, wnioskujcie żeby przegłosować.

Mieszkaniec Chrostowa: tak samo pisaliśmy dwa razy podanie o przekazanie pieniędzy za działkę naszą i wskazaliśmy konkretnie, na co chcemy i do dziś nie ma decyzji i nie są przekazane te środki.

Pani Bożena Wądołowska: ja nie mam żadnego wniosku.

Mieszkaniec Chrostowa: dwa razy przez komisję przechodziło.

Pani Bożena Wądołowska: nie ma żadnej informacji o tym, że pieniądze z działki, po za tym proszę Państwa dochody ze sprzedaży majątku trafiają na rachunek budżetu dochodów i one nie są przypisane do danej miejscowości, co do zasady wydatki majątkowe powinny być przeznaczane na dochody majątkowe na dochody majątkowe ze sprzedaży majątku powinny być przeznaczane na inwestycyjne wydatki majątkowe.

Radny Ireneusz Chrostowski: chłopaki słuchajcie, jeżeli była wasza taka wola i było zapytanie do radnych, żeby przeznaczyć te pieniądze dalej gdzieś to przeznaczyć.

Pan Burmistrz: to przegłosujcie.

Mieszkaniec Chrostowa: dwa razy już było głosowane.

Pan Burmistrz: pokażcie wniosek od Przewodniczącego Komisji, jeżeli było głosowane gdzie jest wniosek do Skarbnika.

Radny Ireneusz Chrostowski mi się zdaje, że było głosowane.

Przewodniczący Komisji: są w protokołach głosowania zapisane.

Pan Burmistrz: a jaki jest problem dać wniosek z komisji skierowany do referatu
o przeznaczenie środków?

Mieszkaniec Chrostowa: jeszcze jedna sprawa odnośnie tej drogi była tutaj głosowana zmiana w uchwalę intencyjnej. Była tutaj głosowana na posiedzeniu Komisji i to było w czerwcu została przyjęta jednogłośnie, Pana Burmistrza wtedy nie było. Odbyły się już dwa posiedzenia sesji i ani razu nie została przegłosowana na sesji. Ponieważ nie został dostarczony projekt uchwały, więc oczekujemy, że na przyszłą sesję ten projekt w końcu zostanie dostarczony.

Pan Burmistrz: czego to dotyczyło?

Mieszkaniec Chrostowa: wydłużenia odcinka.

Pani Bożena Wądołowska: projekt uchwały jest przygotowany i on będzie procedowany.

Mieszkaniec Chrostowa: w takim razie dziękujemy.

Pani Bożena Wądołowska: jeżeli do mnie wniosek nie wpłynie, ja otrzymuje co do zasady xero, kopie wniosku i ten wniosek jest rozpatrywany prze komisje budżetu i kopia trafia do mnie. Jeżeli ja widzę taki wniosek to mam podstawy żeby, cokolwiek dokonać w budżecie. Tak to wygląda.

Mieszkaniec Chrostowa: dlaczego nasz wniosek nie wpłynął do Pani?

Pani Bożena Wądołowska: nie wpłynął, jeżeli ja go dostanę to my się pochylimy nad nim.

Mieszkaniec Chrostowa: jeżeli ja mam potwierdzenie, że wpłynął to czego jeszcze żądać. Własnoręcznie na biurko kłaść. Ja mam jeszcze jedno pytanie, skoro ma być sypany żwir na Pluty i Siestrzanki, kiedy było głosowanie, kiedy Radni podnosili rękę? Skoro nasza droga wymaga takiego głosowania?

Pan Burmistrz: już przeczytałem był taki wniosek i było ujętych 5 miejscowości, było głosowane i Radni decydowali.

Radny Krzysztof Borawski: Panie Burmistrzu chciałem się spytać droga ta w Plutach to jest ta co do Kątów?

Pan Burmistrz: to jest ta do Kątów, to jest 2,5 km, tylko Prezes napisał, że nie zrobił kosztorysowania i teraz trzeba byłoby nie w tamtym, co myśmy środki przeznaczyli dla spółki na te kruszywo, nie była ujęta droga z Plut kosztowo, była w tytule a nie ujął kosztowo, więc taka prośba, żeby przeznaczyć te pieniądze, żeby to było można zacząć robić. Droga jest wytyczone, wycięte drzewa i jest przygotowana do pracy.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Edward Skrodzki: co tydzień z mojego obwodu jest pytanie w sprawie wody, studnie wysychają, woda opada a jak bez wody można żyć.

Radny Krzysztof Borawski: przetarg był ogłoszony i nikt się nie zgłosił.

Pan Burmistrz: z tego powodu, że gdyby rada zabezpieczyła środki, bo pierwsze pytanie było czy Spółka dysponuje takimi środkami? Odpowiedź była, że nie.

Radny Bogdan Iwanowski: w odpowiedzi nie było, że nie, bo Pan Prezes napisał,
w odpowiedzi na pytania do zapytania, że Rada zabezpieczy, niech Pan nie kłamie, że nie.

Pan Burmistrz: proszę Pana było pytanie, czy są zabezpieczone środki na realizacje wodociągów?

Radny Bogdan Iwanowski: nie było takiego pytania.

Pan Burmistrz: ale ja wiem jakie były rozmowy. Jak można powiedzieć, że Rada zabezpieczy? Pytanie jest krótkie czy ma środki zabezpieczone, czy ich nie ma, jak nie ma to firma ucieka i nie składa oferty przetargowej.

Przewodniczący Komisji: na dziś mam jeszcze jedno pismo od Pani Iwanowskiej, do Pana Burmistrza też pewnie wpłynęło, ona zwraca się o wyrażenie zgody na sprzedaż lub nieodpłatnie przekazanie zajętego pasa drogowego działki na ul. Polnej w zamian proponuje przekazać odpowiednio na rzecz Urzędu część działki położonej dalej na ul. Polnej. Czy Pan Burmistrz wie cos o tym?

Pan Burmistrz: wiem, bo już jest następne pismo. Podejrzewam, że to pismo jest już nieaktualne, ale to już Pan Sławek o szczegółach opowie.

Pan Sławomir Miciura: Pani Iwanowska złożyła drugie pismo z prośba o przedłużenie terminu przeniesienia płotu ze swoich prywatnych względów. Odpisaliśmy, że wyrażamy zgodę na przedłużenie terminu i przedłużyliśmy o 1,5 miesiąca termin rozebrania płotu.

Przewodniczący Komisji: wcześniej rozumiem, że było jakieś zapytanie o możliwość zamiany.

Pan Burmistrz: tak, ale tu chodzi o inwestycje na ul. Polnej przy cmentarzu a nie w tamtej części w polu.

Przewodniczący Komisji: czyli rozumiem, że to pismo jest nieaktualne, jest nowe pismo.

Pan Sławomir Miciura: Tak.

Przewodniczący Komisji są jeszcze jakieś pytania? Także na początku października zostanie zwołana komisja i rozpatrzone będą sprawy inwestycyjne.

Ad. 6

Przewodniczący Komisji Budżetu stwierdził, że porządek posiedzenia został wyczerpany, następnie zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant

Przewodniczący Komisji

 Andrzej Górski